

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Nowiny Raciborskie z bezpłatnym dodatkiem „Rolnik” wychodzą trzy razy w tygodniu, we Wtorek, Czwartek i Sobotę. Kosztują na kwartalne poczcie 1 u. p. P. agentów 1.20 mk., z dostarczeniem w dom przez listowego 1.44 mk. — Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń a 60 fen. od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w kreditorze. W razie konkursu lub sądowego ściągania należytość wszelki rachunek ustaje. — Telefon nr. 283.

Wyżywienie ludności po żniwach roku 1915.

Rada Związkowa Rzeszy niemieckiej uchwała już, co uważa za potrzebne. Jej uchwały ostatecznie regulują sprawę wyżywienia ludności. W myśl pruskiej izby poselskiej powstaje centrala zbożowa dla Rzeszy, która obejmuje urząd rozdzielczy na Rzeszę i wojenny urząd zbożowy. Urząd rozdzielczy dokonuje rozdziału zboża aż do następnych żniw, t. j. do 15 sierpnia. Obowiązki dotychczasowego Wojennego Towarzystwa zbożowego obejmuje oddział wykonawczy („Geschäftsabteilung”), z ta jednak różnicą, że wywłaszczać (zabierać) żywność będą teraz gminy. Wymiananie zboża następuje na rozkaz urzędu zbożowego dla Rzeszy albo gminy miejscowości. Ospa musi być na żądanie zwracana gminie miejscowości, ospa od zboża wymienionego na rozkaz urzędu zbożowego Rzeszy musi być odstawiona do dyspozycji „spółki zakupu rolników niemieckich”. Związki komunalne troszczą się o podział maki potrzebnej w ich obwodzie. W tym celu mają powstać urzędy rozdzielcze mączne, które dla kontrolki wydawać będą kartki chlebowe lub książeczki chlebowe. Także owies i jęczmień mają być konfiskowane przez gminy. Dopuszczalna jest sprzedaż na rzecz wojska lub związku gminnego. Rolnicy mają dla własnych potrzeb prawo do pewnych ilości i to 9 kilo od osoby na miesiąc. Zto musi być wymiernane do 82 proc. pszenica.

Szlachecka zemsta.

Powieść.

(Ciąg dalszy)

Co czynić?
Oszczęścić jego, by ją oszczęścić?
Niedorzecznosc.
Naivna litość słabych, która zuchwałymi czyni silnych!

Julia zbrojna była przeciw wszelkim roczuleniom. Oburzenie, obrażona godność, pogarda dla przewrotnego światowca, czynili ją srogą.

Blanka będzie cierpiąć... niechaj cierpi! A ona Julia czy nie cierpią także? o, i jak cierpią! cierpią każdym nerwem, każdem uderzeniem serca...

A tamta? nieszczęśliwa, opuszczona, rozpaczająca przy kołysce dziecka, przez jakieś tortury przejść muśnięta, zanim nakreśliła ten straszny testament, podkłonany przez zemstę i nienawiść? Jane cierpią jak matka i kobieta, cierpią do szalu, do samobójstwa może!

Boże wielki! a ten, który był przyczyna tylu cierpień, leż, przekleństw i rozpacz, czyż nie zasługiwał na tak srogą karę jak zbrodniarz wyraźny?..

Zresztą, czegoż ona się zastanawia?.. Ona nie była tu przecież sędzią, wymierzającą karę, lecz narzędziem biernym, bez czucia, nerwów, serca... ona tylko odesie depeszę tam, gdzie ją odesłać musi.

To było jej prawem, wiecej obowiązkiem... który uszanować bo nakazywały jej honor, przysięga, karliwość... Jeśli zaś przez to stanie się zadość zemście tamtej nieszczęśliwej, opuszczonej istocie... tem lepiej!...

Nagle, tłum na placu przed kościołem, poruszył się. Tu i tam dali się słyszeć głosy:

„Już idą! już idą!“
Kumoszki popychają się wzajemnie, dzieci, których też w tiumie nie brakło, wdrapują się na ławki. Szereg karet majestatycznie porusza się z miejsca.

do 80 proc. Spasanie zboża jest pod kara wzbronione. Pasza zawierająca cukier i pasza skoncentrowana mogą być sprzedawane tylko przez spółkę zakupu rolników niemieckich.

Na konia wyznaczono tymczasem po 3 funty owsa dziennie.

Wojna.

Wiadomości urzędowe z pola walki.

Główna kwatera, 5 lipca (W. T. B.). Z wschodniego pola walki. Atak angielski na połnoc od Ypera nad drogą do Pilkem i stan frontu pod Suisnes zostały krwawo odparte. Po obu stronach Croix des Carmes, na zachodnim brzegu Kanału, wzięły nasze wojska wczoraj zatrzymując nieprzyjacielskie pozycje w szerokości około 1500 metrów i posuły się przez labirynt rowów na 400 metrów naprzód. Wśród wielkich strat musieli broniąc się rozpaczyli Francuzi opuszczać rów po rowie, pozostawiając w naszym reku około 1000 nierannych jeńców (w tym siedem batalionów), 2 polne działa, 1 karabin maszynowy, 3 lakiety i 4 ciężkie maszyny do rzucania min. Równocześnie pojawiły się napad na francuską pozycję w bloku pod Haut de Richet, na południe od Norroy nad Mozelą, która wraz z załogą wysadzoną została w powietrze, poczem planowo znów opuszczona.

Nasi lotnicy okazali ponownie w walce napotkane swoją przewagę. Na połnoc i na zachód od Monnayville zostały 1 i 2 lipca dwa francuskie statki powietrzne zmuszone do spieszego wylądowania. Skutki

Drzwi kościoła otwierają się szeroko, na progu ukazują się państwo młodzi. Ona promieniącą szczerą śliczną w białym obłoku, on znudzony trochę długą ceremonią i skierowanemi na siebie tyłom ciekawemi spojrzeniami. Przechodzi z młodzutką żoną szybko do wspanialej karety, wybitej bialo i przybranej bukietami białych kwiatów, ale ona zatrzymuje się na stopniu i szepcze do niego parę słów z uroczą niesmialością. Zrazu on czyni ruch przeczący, chce coś mówić, lecz ona upiera się i on, rzucający rozkaz lokowej, znika za nią w karcie, która zakreśla luk i zatrzymuje się przed drzwiami poczty.

Zanim Julia zdolała zapanować nad sobą, panna młoda była już przed nią i rzucając się jej na szyję, wolała ze łzami w oczach.

— O, moja droga, kochana, jakże mi dzisiaj brak było ciebie! Najpiękniejszy dzień mego życia... i do dnia cichutko, — Juleczko ty nie wiesz... nie trzeba jedno o tem mówić.. ja go ubóstwiam!

Julia wzruszona ucałowała piękne oczy młodzutkiej kobiety takie ufné, słodkie, takie do lez nie stworzone, z macierzyńską czułością przycisnęła do serca swoja była uczennica i poraz pierwszy podniosła wzrok na młodego hrabiego.

Raul stał sztywny, wyprostowany, rad jaknajpiękniej zakonczyć tę wzruszającą scenę. Spojrzenie Julii surowe, prawie groźne, spoczęło na nim przez chwilę.

— Kochaj pan bardzo swą młodzutką żonę, panie hrabio, — rzekła glosem, w którym posłyszał gorycz utajoną, — ona pana tak kocha...

Sknosił się. Pochlebiało mu to, bo sądził, że to co słyszał, było odgłoskiem zazdrości w istocie, której duma, chłód, siła panowania nad sobą, nieraz drażniły jego miłość własną.

— Niech panie nie wątpi o tem — odpowiedział z ponownym uklonem.

Odeszli. Julia jak skamieniała stała w tem samym miejscu i nastuchiwała za oddalającym się turkotem karety.

technicznie odparł wczoraj i onegdy lotnik niemiecki atak 3 przeciwników. Przy nieprzyjacielskim ataku napowietrznym w Brügge, o którym donoszono wczoraj, spadły bomby w pobliżu najkosztowniejszych pomników sztuki miasta.

Z wschodniego pola walki. Rozłożenie bez zmiany. Z południowo-wschodniego pola walki. Wojska sprzymierzone pod dowództwem generała v. Linsingen dotarły na całym frontie do Złotej Lipy. Zachodni brzeg jest z Rosjanami oczyszczony. Armia dokonała nadzwyczajnego dzieła. Prawie w 14-dniowych walkach wobec silnej nieprzyjacielskiej pozycji wywalczyła sobie przejście przez Dniestr i pędziła pobitego przeciwnika z pozycji do pozycji przed sobą.

W odcinku nad Bugiem opuścił nieprzyjaciel drie w nocy przyciąglek mostu w Krylowie. Pomiędzy Bugiem a Wisłą zostali Rosyjanie wczoraj pod Plonką-Turbinem, na północ od odcinka Por i pod Tarnawą-Kraśnickiem ponownie pobici.

Naczelnego dowództwo armii.

Walka w powietrzu.

Berlin, 5 lipca. (W. T. B.) 4 lipca rano próbował Angielski wykonać największy atak napowietrzny na nasze punkty oparcia w niemieckim zatoce morza Północnego. Próba nie udala się. Nasze statki napowietrzne spostrzegły już o świcie zbliżającą się nieprzyjacielską eskadrę, składającą się z kilku statków napowietrznych, którym towarzyszyły krążowniki i kontrtorpedowce, na wysokości wyspy Terschelling i zmusiły ją do odwrotu. Jeden angielski statek papowietrzny, któremu udało się wznieść w góre, był strigany przez nasze statki i umknął w ten sposób, że przeleciał na holenderską stronę.

Zastępca szefa sztabu admiralicyjny podp. Behncke.

Ojciec Martial stanął na progu.

— I jakże tam z robotą, proszę pani? — spytał, podnosząc rękę do kepi, — czy zostało co dla mnie? Nie mogłem tak łatwo wydobyć się z kościoła, ale przy najmniej widziałem naszą panienkę, śliczności. Otworzył torbę skórzana i w porządku układając przygotowane listy.

— Ale proszę pani, jest jeszcze depesza do odniesienia prawda? — zawołał zaraz chłopiec, żeby ją odniósł.

Julia żywo wyciągnęła rękę.

— Nie trzeba, depesza jest do mnie. Ojciec Martial wyszedł, a młoda dziewczyna znów długo stała w miejscu, pograniona w zadumie.

Była winna, bardzo winna...

Wykroczyła przeciw powierzonemu jej obowiązkom, spełniła czyn, za który mogła być odpowiedzialna wobec prawa.

A jednak czolo jej nie okryło się rumieniem, a wzrok, który podniosła na portret ukochanego ojca, był śmiały i jasny.

XXIV.

Wieczorem dnia następnego p. Bolivet, wchodzący do biura był bardzo mile zdziwiony, zobaczywszy swoją młodą sąsiadkę czekającą na niego.

— Pani, panie Julio? — zawołał witając ją z oznakami radości i szacunku, a wprowadzając do gabinektu, pytał zaciekawiony — czemuż zawdzięczam zaszczyt odwiedzin pani? a jak zdrowie, lepiej?

Dziękuję, zupełnie dobrze, szanowny, zacny panie Bolivet, — odpowiedziała Julia pewnym głosem, — jestem już wyleczona. Przysiągam poradzić się pana co do aktu.

— Może... śrubnego? — zapytał rejtant nieśmiało. Pochyliła głowę ze smutnym uśmiechem.

— O, nie, panie Bolivet, chodzi mi o akt adoptacyjny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nagroda może być danej osobie przyznana dwa razy z rzędu, nie może być przyznana instytucjom, tylko ludziom. Zarząd fundacji i rozwadniwo nagród powierzył Jerzmanowski Akademii Umiejętności w Krakowie. Fundacja wyróżnia się wśród wszystkich, jakie pośiadamy, do których w tym kierunku, nie tylko rozmieszczeniu, ale i ogólnym zakresem, który stanowi jej cechę unikalną. Wynagradzać ma ona nie poszczególne dzieła twórcze, nie oderwaną pracę naukową, wynalazek wielki, książkę genialną, lub czyn wybitny, ale człowieka niezwyklego w jego ujęciu, z całą ciągłością działań i zasług, podjętych dla szczęścia lub chwali narodu. Obok literackich, naukowych i innych nagród, wiodących oderwane przejawy twórczości, przybywa w Polsce nagroda wyższego rzędu, nagroda życia twórczego w całym szerokim jego zakresie, która pozostała na dłucho najazasczynniejszą ze wszystkich, jakie mieli społeczeństwo rozporządzają. Tak wymarzył ją w swojej gorącej i pięknej duszy Erazm Jerzmanowski i tak zrozumiał ją naród, któremu ten zabiegliwy, milujący, dobry syn przekazał szczerdy dar swój na pożytek i chlubę.

Co tam słychać w Świeccie.

Ustawa miejska dla Królestwa Polskiego.

Urzędu donoszą, że dla miast Łodzi, Częstochowy, Sosnowca, Bendzina, Kalisza, Włocławka, Pabianic, Wielunia, Sieradza, Zduńskiej Woli, Kutna, Łęczyce, Ozorkowa, Zgierza, Ostynina, Nieszawy, Koła, Konina, Słupcy, Turka i Zawiercia poczyna obowiązywanie ustawa miejska. W statucie zawarte są przepisy prawa, według których obywatelem miasta danego staje się każdy, kto przebywał na miejscu przynajmniej od roku, posiada nieokazitelną przeszłość i posiada albo mieszkanie własne albo też jest zapisany do opłaty podatku. Niemieckie osoby wojskowe, dalej członkowie niemieckich władz nie mogą być zaliczeni w poczet mieszkańców danego miasta. Statut miejski określa bliżej przepisy co do wyboru burmistrza i jego zastępcy, jak również lawników, rady szkolnej itd. Burmistrz obierany jest przez naczelnego administracyjnego za zgódą dowództwa naczelnego XI. korpusu armii. Rada miejska składać się będzie w miastach, mających mniej aniżeli 200,000 mieszkańców, z 24 członków, a w miastach ponad 200,000 mieszkańców z 36 członków. Porządek wyborczy ustalony zostanie przez naczelnika zarządu cywilnego dla Królestwa Polskiego. Językiem urzędowym będzie język polski i niemiecki.

Posiłdzenie senatu francuskiego.

W ubiegłym tygodniu przyjął senat francuski jednogłośnie projekt do prawa o prowizorycznym budżecie kwartalnym, przyzwołonym już przez Izbe.

Przy otwarciu dyskusji powtórzył prezydent ministrow Viviani oświadczenie złożone w Izbie, a mianowicie: że rząd wraz z wydziałami parlamentarnymi pracować będą łącznie, aby wszelkie militarne i przemysłowe siły w kraju spożytkować jak najkorzystniej. Viviani zakończył swe przemówienie temi słowami: »Rząd i parlament dają narodowi przykład wzajemnego zaufania, jedności i zgody. Naszym potomkom pozostawimy w ten sposób dwa piękne dziedzictwa: dziedzictwo bohaterów naszych żołnierzy i dziedzictwo zgody stronnic, które pojednaty się w kulcie dla ojczyzny.«

Następnie minister wojny Millerand wykładał, jakie były wyniki starów o wzmożenie produkcji broni, amunicji i materiałów wybuchowych. Minister tak wywnioskował: Po mobilizacji wojskowej zarządzimy mobilizację przemysłową. Zadanie było trudne; powiodło nam się jednak pomnożyć w sześciokroć wytwarzanie amunicji, której zapotrzebowanie dla działa 75-milimetrowych wzastało ustawnicze. Zarząd wojskowy czyni wszystko, aby obliczenia jeszcze przescignąć. Potem dawał minister zadawające przyczepienie, dotyczące wytwarzania ciężkich armat i karabinów. W ciągu pierwszego kwartału r. 1915 podwoiła się liczba wytwarzanych karabinów maszynowych. Wytwórczość wszelkich gatunków broni jest stosunkowo wysoka. »Gotowi jesteśmy — oświadczył Millerand — spotykać się z nieprzyjacielem na każdy sposób, jakakolwiek byłaby broń, przez którą używana.« Potem mówił jeszcze Millerand o służbie sanitarnej i o intendanturze wojskowej i oświadczył w końcu, że sawsze jest gotów do naprawienia błędów, gdziekolwiekby się takowe okazały, ale wnikało w szczególności nie powinno być powodem do zapomnienia o celności. Uznała to w zupełności sprzymierzona, którzy są świadkami usiłowań Francji. (W. T. B.).

Z blizka i z daleka.

Racibórz. Z Monachium donoszą, że cena skór spadła w ostatnim czasie z 7 na 4,50 mr. za funt. Ta zmiana uprawnia do roszczenia nadziei, że niebawem i obuwie i reperacyjne obuwie, które dossły do niebyvalej wysokości, obniżą się ogólnie w cenie.

Na bezdomnych rodaków złożyli w dalszym ciągu na nasze ręce pp.: August Wieczorek z Raciborskiej Kuźni, jako trzecią ratę, 1 mk., J. W. ze Starej Wsi, jako dziesiątą ratę, 2 mk., P. T. z Nowych Zagrod, jako drugą ratę, 10 mk. Z pozostałymi w rodakcy 194 mk. Ogółem złożono na nasze ręce

2794 mk., z których 2600 mk. wysłane, pozostało w naszym posiadaniu 194 mk. O dalsze datki na ten cel gorąco prosimy.

— S. p. ks. dziek. Zwirzina. W ubiegłą niedzielę zmarł śp. ks. dziek. i prob. Antoni Zwirzina w Łonach, pow. kozielski, w 70. roku życia. Zmarły urodził się 28 czerwca 1845 w Raciborzu, w r. 1869 otrzymał święcenia kapłańskie, przez długie lata był kapelanem w Rybniku, a przez 25 lat urzęduwał w Łonach. R. i. p.

Jeszcze zapisywać można »Nowiny Raciborskie« na nowy kwartał. Kto się spóźniał z zapisaniem i nie otrzymał pierwszych numerów, niech się po takowe zgłosi do naszej ekspedycji.

Umiejętnie przechowanie zapasów żywności. Nagromadzenie wielkiej ilości zapasów żywności, jak wiadomo, niejednej z gospodów domu nie sprawiało tyle kłopotu i trudu, ile obecnie przechowanie tych »skarbów«. Bo w obecnych czasach — żywność, to skarb! Czasy nie piękne, wiemy o tym wszyscy, lecz nastaną gorsze jeszcze, gdzie nie posiedzicie groszy, lecz posiedziciel zapasów żywności będzie — bogaczem. Dla tego też nie należy lekomyślnie marnować nagromadzoną żywnością, bądź to przez bezmyślnie konsumowanie masowe, aby użyć sobie w kłopotach z przechowaniem i kontrolowaniem, bądź to przez niedbałość, pozwalając jej się zepsuć.

Jeżeli żywność skarbem uznaliśmy, to pamiętajmy, że skarby niszczą żaby czasu, niszczą mózgi i plesń, ba — ten rodzaj skarbu — niszczą myszy i szczury i niejeden inny gryzoń nawet. Zatem bacznosć! Dopóki mamy jeszcze świeże mięso, ryby, świeże jarzyny i owoce itd., tak długo nie naruszajmy zapasów (o ile one naturalnie trwały), bo one się jeszcze nam bardzo przydadzą! Chodzi tylko o to, jakby najlepiej nasze zapasy przechować.

Mąkę, ryż, kaszę, groch i wszelkie krupy powinno się przechować we woreczkach płóciennych, ile możliwości w przewiewnym miejscu, w stanie wiszącym (np. w jakiej komorze na hakach), aby nie stęchły. Należy mniej więcej 2 do 3 razy w tygodniu woreczki palcami gnieść (macać), aby się mole nie zęgły.

Okrągły wytopioną w garnkach na smałeck, przechowujemy zwykłe w sklepiach (w każdym razie chłodno), a tu znów myszy zagrażają. Dobra więc jest garnki poustawiać albo na blaszankach lub na butelkach, gdyż po gladkiej ścianie mysz się nie wskrobi.

Puszki z konserwami, jako i maki owsiane Knorra trzeba chłodno, a sucho przechować, kakao, russką herbatę, kawę, sucharki zaś w blaszkach.

Teraz, wśród lata, inne jeszcze każda gospodzia ma do dyspozycji wybrane miejsca do przechowania kiełbas, wędlin, puszek, masła, chleba i t. d., o których może nawet nie wie.

Są to, dobrze z popiołu oczyściione i wymięcone piecze. Chłodno tam, przewiewnie i bezpiecznie przed gryzoniami. — Zatem do dzieła, gospodzie! Sużyły nam piec zimą, dając ciepło, niechaj służą teraz latem — dając chłód.

Wyjaśnienie. Ponieważ w ostatnim czasie nadchodzi coraz więcej pism ze skargami na nierówne traktowanie powołanych pod broń, zastępca komendy generalnej drugiego korpusu armii ogłosił następujące wyjaśnienie:

Zastępca komendy generalnej była już raz zauważona do wyrażenia prośby, by zaniechano anonimowych i nie anonimowych donosów o osobach, które rzekomo usuwają się z pod obowiązkiem narodowym. Zastępca komendy generalnej zbadała szereg donosów nie anonimowych i wykazała się dotychczas bez wyjątku, że były nieślusze. Jeżeli młodzieńcy w dwudziestych latach nie stoją w polu, nie są oni według swoego stanu zdrowia zdolni do służby w polu, lecz tylko do służby w garnizonie lub prac. Jeżeli pozwoli się na chwilowe odstawienie pojedyńczych osób, dzieje się to ze względu na konieczne uwzględnienie interesów gospodarczych, by nie spowodować zastoju całych przedsiębiorstw. W czasie uprawy wiosennej udzielono wiele urlopów, o ile pozwalały na to interesy wojskowe. Niestety po takich urlopach dochodziły donosy sąsiadów: »Ten i ów znów ma urlop, często z brzydkimi posadzeniami o przekupstwie lub z dodatkiem: »Pieniądze wszystko zrobić można.« W armii tak się nie dzieje. W tym czasie licznych poborów każdy żołnierz według swej umiejętności i zdrowia swego dostanie się w odpowiednie miejsce, bądź w polu, bądź też w garnizonie lub do pracy w rowach strzeleckich.

Dla ociepliowych we wojnie. W Binz na wyspie Rugii urządzony został zakład wypoczynkowy dla uczestników wojennych, którzy w wojnie pozbawieni zostali wzroku. Zakład mieści się w willi Concordia. Każdy ociepli żołnierz, bez różnicę wyznań i narodowości, może w tym zakładzie, stworzonym przez Związek dla niewidomych na Rzeszę niemiecką, spędzić bezpłatny sześciotygodniowy pobyt. Koszta podróży w obie strony ponosi również Związek, który stara się także o odpowiednie towarzystwo w podróży. Wnioski stawiać należy pod adresem: Geschäftsstelle der Kriegsblindenhilfe des Reichsdeutschen Blindenverbandes zu Händen Paul Reiner, Berlin N. 113, Stolpische Str. 8.

Ostrzeżenie. Zastępca komendy generalnej ogłasza co następuje: Ponieważ najwyższe rozporządzenie ogłoszone dla prowincji śląskiej stan wojenny,

przez przypomina się przepisy karne §§ 8 i 9 prawa o stanie oblężenia z dnia 4 czerwca 1851: »Kto w miejscowości objętej stanem oblężenia dopuści się umyślnego podpalenia, będzie karany śmiercią. Jeśli zchodzą okoliczności łagodzące, może kara śmierci być zamieniona na więzienie od 10 do 20 lat w domu karnym. Do tego dodaje dyrekta śląskiego prowincjalnego zabezpieczenia od ognia: Za wyrodkowanie zbrodniarza, który się dopuścił umyślnego podpalenia ognia, wyplaca towarzystwo, o ile budynek lub inny przedmiot spalony u tegoż był zabezpieczony, 300 do 1000 mk. nagrody. Wyplata następuje po zapadnięciu wyroku sądowego.

Nie wolno udzielać pomocy nieprzyjacielskim jeńcom. Zastępca komenderującym general w Wrocławiu ogłasza, iż kto udzielając jeńcom lub cywilnym więźniom udzieliłby jakiekolwiek pomocy i rady lub ich ukrywał, będzie karany więzieniem aż do jednego roku: jeżeli zaś zastosować można §§ 120, 121 i 257 kodeksu karnego, jeszcze wyższą karę. Komu wiadomość jest, gdzie się jeńiec ukrywa itp., obowiązująca jest zawiadomić o tem odpowiednią władzę policyjną lub soltysa.

Ważne dla żon wojaków. Zderzyło się, że odmawiano żonom żołnierzy dla siebie i dzieci wsparcia rodzinnego wtedy, gdy niewiasta otrzymywała wsparcie dla położnic. Twierdzono, że biorąc wsparcie dla położnic, niewiasta już nie jest w potrzebie. Tymczasem oświadczył świeżo zastępca szefa przybranych w komisji budżetowej, że wsparcia rodzinnego należy udzielać także wtedy, gdy niewiasta otrzymuje wsparcie dla położnic. Inne postępowanie sprzeciwiały się prawu.

Rozporządzenie. Wszelkie druki, nawet takie, które w nielicznych egzemplarzach i z nadmieniem: »drukowane jako rękopis« zostały wykonane (o. p. zawiadomienia towarzystw, korporacji itp.) podpadają cenzurze (to jest muszą być przedtem odpowiednioj władz policyjnej do przejrzenia i zbadania przedłożone). Wykroczenia przeciw temu rozporządzeniu będą karane na mocy prawa o stanie oblężenia z dnia 4 czerwca 1851 r. (Podp. zastępca komenderującego generała).

Obfity zbiór miodu zapowiadają bartalicy. Pochodzi to stąd, że pszczoły miały w tym roku duży pozywienia podczas kwitnienia drzew. Należy się jednak liczyć z tem, że mimo obfitości miodu, ceny będą wysokie.

Do jeńców, znajdujących się w niewoli, zaleca się ze względów praktycznych nie pisać listów, lecz tylko karty pocztowe, zawierające wiadomości krótkie i pisane wyraźnie i czytelnie. Zdarza się bowiem często, zwłaszcza w ostatnim czasie, że jeńcy skarżą się na brak wiadomości z domu, że wysyano stale do nich wiadomości listowe. Listy, osobliwie długie, spłoszają się w biurach tłumaczeń i mogą łatwo zaginąć.

Zniesiony zakaz. Pewien nauczyciel zakałdził dzieciom przychodzić bosko do szkoły. Wobec tego wydał pruski minister oświaty rozporządzenie, że podczas wojny, zwłaszcza na wsi, nie należy takich zakazów wydawać już ze względu na to, że często rodzice przy wysokich cenach za obuwie dostatecznej ilości obuwia dla swych dzieci zakupić nie mogą.

Rodacy, abonujcie i rozszerzajcie „NOWINY RACIBORSKIE“!

Nowinki.

Zamach na Morgana. Biuro Reutera donosi, iż na znanego milionera amerykańskiego Morgana na dokonał zamachu w jego willi profesor niemiecki Frank Holt i zrąbil go lekko. Przy przesłuchaniach oświadczył, iż jest Niemcem i gotów jest poświeścić swoje życie, aby koniec wojny przyspieszyć.

Ostatnie wiadomości.

Z pola walki.

Główna kwatera, 6 lipca. (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. W nocy odparte zostały dwa ataki francuskie pod Les Eparges.

Zdobycz w Księzym lesie wzrosła o jedno działo polne i 2 karabiny maszynowe. Oprócz tego wpadły park pionierów z obfitym materiałem w pasze ręce.

Nasi lotnicy atakowali plac wylotu pod Corcieux (na wschód od Epinal) i obóz francuski przy Breitfirst (na wschód od Krüt w Wogezach).

Z wschodniego pola walki. Dzisiaj rano wzięty został szturm silnie obwarowany las na południe od Białego Błota (na zachód drogi Suwałki-Kalwaria). Przytem wzięliśmy około 500 Rosjan do niewoli.

Z południowo-wschodniego pola walki. Położenie wojsk niemieckich jest bez zmiany.

Naczelnego dowództwo armii.

Za ogłoszenia redakcja nie przejmuję żadnej odpowiedzialności.

Po ukończonej inwenturze!

Nadzwyczaj tania oferta!

Fajans.

| | |
|---------------------------------|--------------|
| 1200 talerzy głęb. misk. szt. | 8 fen. |
| 300 kubków do kawy, białe, kol. | 10 > |
| 200, , , z patr. obr. | 15 > |
| 120 wielkich misek | 48 > |
| 300 półmisków | 38, 30 > |
| 50 dżbanków do czekolady | 75, 65 > |
| 200 dżbanków zapasowych | 35 > |
| 300 beczułek do krojeni | 8 > |
| 180 par misek 6 części. | 1.45, 1.10 > |
| 100, , , 4, , 70, 58 > | |
| 30 serw. owocow. 7 części. | 1.25 > |
| 20 doniczek do kwiatów ziel. | 65 > |
| 150 kubków do kawy bruna. | 30 > |
| 25 pudelek do śledzi | 1.25 > |
| 20 talerzy do tortów | 1.45 > |
| 80 półmisków do pieczenia | 58, 42, 22 |
| 90 deseczek do krajania | 30, 22 |
| 160 garnuszków do mleka | 85, 58, 38 |
| 30 wiednic | 1.10, 85, 58 |

Artykuły do gospodarstwa

| | |
|--------------------------------|------------------|
| puszki do kawy i cukru | szt. 38, 30 fen. |
| beczułki do krojeni | szt. 12, 9 fen. |
| młynek do kawy | 1.45, 1.25, 95 |
| liny do bielizny 20 mtr. | szt. 1.10 |
| siatki na targ | 1.25, 95, 75 |
| metalowe puszki do czyszczenia | szt. 12 fen. |
| łyżki emaliowane | szt. 9 fen. |
| podstawki do mydła emal. | 30, 22 |
| siatka do kawy emaliow. | 32, 18 |

Porcelana.

| | |
|------------------------------------|------------------|
| 300 par filiżanek biał. para | 12 fen. |
| 960, , , z złot. brz. kol. | 18 > |
| 600, , , złobkowanych | 20 > |
| 400, , , białych wielk. | 20 > |
| 600, , , z złot. brz. | 25 > |
| 120, , , z brzeg. w kwiat. | 35, 30 |
| 240, , , z patr. dekor. | 38 |
| 550 kubków do kawy dla dzieci | 15, 12 |
| 360, , , z brzeg. róż. | 20 |
| 400, , , wypukła forma | 28, 20 |
| 50 par garneków do mleka 6 części. | 95 |
| 90 serwisów do kawy | 3.85, 2.75, 2.25 |
| 600 talerzy głęb. misk. tuz. | 2.40 |
| 200 cukierniczek szt. | 12 fen. |
| 100 dżbanków do kawy | 65, 58 |
| 100 półmisków do pieczenia | 1.35, 75, 58 |
| 30 serwisów dziecięcych 4 części. | 1.25 |
| 24, , , owocowych 7, , , 1.35 | |
| 200 filiżanek | szt. 8 fen. |

80 szt. serwisów do mycia po cenach seryjnych

| Seria I | Seria II. |
|---------------------------|---------------------------|
| 3 część. białe 1.35 | 5 część. modre 1.95 |

| Seria III. |
|-----------------------|
| z brzeg. róż. 2.75 |

| Seria IV. |
|------------------------------|
| 4 część. czerwone 2.45 |

| Seria V. |
|-----------------------------|
| 5 część. zielone 3.95 |

| Seria VI. |
|----------------------------------|
| 5 część. złote deszcz 5.45 |

Towary galanterijne

| | |
|----------------------|------------------|
| torebki bastowe | 1.15, 85, 65, 50 |
| ramki do fotografii | 48, 35, 28 |
| ramki do pocztówek | 65, 48, 40, 35 |
| ramki familiärne | 2.45, 1.10 |
| lusterka stojące | 48, 25, 18 |
| patryot. obrazki | szt. 95 |
| torebki do pieniędzy | 1.25, 95, 65, 48 |
| szelki | 1.45, 85, 65 |
| ozdoby na włosy | 65, 48, 38 |

Towary drewn. i szczotki

| | |
|---------------------------|------------------|
| klamki do bielizny szt. | 25, 18 |
| łyżki do gotow. shorn | 18, 12, 9 |
| blótewki | 18, 12, 9 |
| powieszadła do ręczna. | 1.25, 95, 48 |
| ramki kuchenne | 1.25, 95, 65 |
| pudełko do szczotek | 1.25, 95, 65, 48 |
| szafki do warszwy | 1.25, 65, 48 |
| deszczki do pras. rękawów | 95, 65, 58 |
| desk. do prasowania | 2.85, 2.35, 1.95 |
| deszczki do krajania | 28, 18, 12 |
| rolki do makaronu | 48, 40, 30 |
| heble do ogórków | 1.15, 95, 65 |
| szczotki do mycia rąk | 25, 15, 8 |
| szczotki do szorowania | 45, 38, 28 |
| szczotki do butów | 30, 25, 20 |
| do rzeczy | 48, 35, 25 |
| szczotki z końk. włosia | 95, 48, 25 |

Szkło.

| | |
|------------------------------------|--------------|
| wazy do kwiatów kol. | 38, 28, 10 |
| , , , kręcone | 38, 28, 18 |
| , , , perlowe | 1.25, 65, 48 |
| kufelki dla dzieci ze złot. brzeg. | 28 |
| 80 żardinierki do kwiatów | 1.15, 65 |
| talerek kuchenne diam. tuz. | 85 |
| podstawki do kompotu małe tuz. | 85 |
| , , , diam. 1.00 | |
| , , , diam. 45, 35 | |
| masleńnica diam. | 48 |
| puszek do miodu | 35 |
| serwisy stołowe | 1.25 |
| dżbanki do piwa ameryk. | 1.25 |
| kubki po piwie | 15, 9 |
| szklanki do wody tuz. | 90 |
| szklanki do herbaty szt. | 15 |
| karafki ze szklanką | 38, 28 |
| kubki do mleka | 18, 12 |

Silesia Inh. Carl Calmann
Racibórz Bahnhofstr. gegenüber dem Landratsamt

O p p l e r, dentystka
Racibórz, Odrzańska ul. 2
wykonuje
sztucznezęby, plomby
po dawnych tanich cenach.
Mówię się po polsku.

Do siewu na jesień
polecam mleczaninę peluszki, bóbry,
rzepę, gorczykę,
jako też wszelkie warzywa strączkowe

A. Dudel,
A. Krulicka nast.,
Racibórz, Odrzańska ul.

Swierzbiączkę

(parchy)
usuwa pod gwarancją w trzech dniach
mydło na parchy „Pura”.
Dla dzieci po 1 marcie stoik, dla starszych
1,90 stoik. Zastarcie parchy 2,90 stoik. Dla
więcej osób stoik 5,00 mk.
Do tego herbatę na przecyszczanie
w paczkach po 50 fen. 1,00 mk.
Pozamiejscowym za zaliczką pocztową
(Nachnahme) wysyła

L. Gryglewicz,
Drogeria św. Jana — Racibórz
na Wielkim Przedmieściu nr. 12
Filia: Drogeria Zamkowa
Bozacka ul. nr. 3.

W Koźlu!

Bank Ludowy

ul. Koszarowa (Kasernenstr.) 9
przyjmuje wkładki, pożyczki, zaciągany od
jednej marki po
4%, za kwartałczennem wypowiedzeniem,
3 1/4%, miesięcznym
3%, tygodniowem
Udziały pożyczek na weksle w jak najdłużej
dla dłużnych warunkach.

Bank otwarty w dni poważniejsze od godz.
8—12 przed poł. i od 2—4 godz. po poł. w nie
dzień od godz. 8—9%, przed poł.

Listy chrzestne

z polskimi napisami polecają
Księgarnia „Nowiny Raciborskie”

Mr.

Antoni Sołtnick, Racibórz, Telefon 425.
Odrzańska ul. 14.
Fabryka wyrobów wentylacyjnych i instalacji
wodno-kanalizacyjnych i wentylacyjnych
w Rudzie Śląskiej, Karol i Georg Wolf.
Polecam: Szczęśliwego Nowego Roku.

Godzinki Adoracji
Najśw. Sakramentu
do odmawiania podczas
wiecznej adoracji dla
dyrekcji wrocławskiej
cena 80 fen., z przesy-
ką 90 fen. polecają
„Nowiny Raciborskie”
Racibórz-Ratibor.

Polecam
sól na pole.
B. Pitsch,
drogeria — Racibórz,
Wlk. Przedm. 31.

Papier listowy
zawierający następujące serie:
1) barwne: 1) Nasz sw. Patri-
nowie, 2) Narodowe, 3) Cztery
pory roku, 4) Zwycięstwo
du górnospolskiego, 5) Typy
du górnospolskiego — w kilku
tencze 4 ark. list. papieru, 4 ko-
perty, podkładka i bibuła
2) jednokolorowe: 1) Rot-
kościelny, 2) Nasza działość,
3) Nasz wieczór, 4) Miejsce P-
mice N. P. Mary, 5) Mata
ziemia — w każdej tencze 4
ark. list. pap., 4 koperty, po-
kładka i bibuła,
polecają
„Nowiny Raciborskie”
Racibórz — Ratibor.

grafika
piękna
mu,
Nieraz
nastę-
czki
wtór
praw

lai
któ
T. I
zaw
mies
grub
dwie
tego
do
zam
szar
wie
pow